

Słodkiego miłego życia – Kombi

Dobre stopnie za chamstwo masz,
To jest to,
W nowym zwarciu za faulem faul,
Nim gruchnie gong,
Mówią szmal określa byt,
Trzymaj tak,
Twarde łokcie pomogą Ci,
I giętki kark.

Czy to już znasz kochanie?
Czy nie wiesz jak to jest?
Czy wierzysz im bez granic?
Czy zechcesz wierzyć mnie?

Słodkiego, miłego życia,
Bez chłodu, głodu i bicia,
Słodkiego, miłego życia,
Jest tyle gór do zdobycia.

Kto przegrany, nie liczy się,
Odpada z gry,
Całuj kłamkę, pohamuj wstręt,
Pohamuj sny,
A nagrodę dostaniesz
Za piękny kurs,
Rada głuchych nagrodzi Cię,
Bez zbędnych słów.

Czy to już znasz kochanie?
Czy nie wiesz jak to jest?
Czy wierzysz im bez granic?
Czy zechcesz wierzyć mnie?

Słodkiego, miłego życia,
Bez chłodu, głodu i bicia,
Słodkiego, miłego życia,

Jest tyle gór do zdobycia.

Słodkiego, miłego życia,
Bez chłodu, głodu i bicia,
Słodkiego, miłego życia,
Jest tyle gór do zdobycia.

Słodkiego, miłego życia,
Bez chłodu, głodu i bicia,
Słodkiego, miłego życia,
Jest tyle gór do zdobycia.



Słowa: Marek Dutkiewicz
Muzyka: Sławomir Łosowski